

**Cena numeru
świętecznego
15.000 mk.**

**Cena prenumeraty
w Łodzi:**
Miesięcznie 250.000.
Z przes. poczt.
Miesięcznie 300.000
roza Łodzią 1 numer 16.500
Konto P.K.O. 60594.
Należność pocztowa
opłacona ryczałtem.

**XXVI r.
istnienia**

Redakcja i Adm.

w ŁODZI

Al. Kościuszki 41.
TELEFON 28

Redaktor przyjmuje od 5-6 pp
Artykułów i listów anonimo-
wych nie pomieszcza się.

Łódź.

ROZWOJ

DZIENNIK POLITYCZNY SPOŁECZNY I LITERACKI

Niedziela, dnia 4 listopada 1923 r.

CASINO

Dzisiaj i dni następnym!

Najwybitniejszy film produkcji polskiej ze złotej serii „SFINKS”.

Tragedja serca kobiecego!



NIEWOLNICA MIŁOŚCI

Wielkomiejski dramat erotyczny według scenariusza **Józefa Relidzińskiego** znanego autora „Tajemnicy Przystanku Tramwajowego”.

Rzecz dzieje się w Warszawie i w jednym z okolicznych dworów.

W rolach głównych: **Węgrzyn, Zelwero wicz, Fertner, Jaracz, Smosarska, Brydzińska, Malioka, Parnell, Sliwicki, Owerflo, Myszkiwicz.**

Balet układu **Parnella.**

Kierownictwo ogólne **ADAMA ZGÓRSKIEGO.** — Dekoracje **JÓZEFA GALEWSKIEGO.** — Zdjęcia i opracowanie techniczne inż. **ZBIGNIEWA GNIAZDOWSKIEGO.**

Niebywała wystawa!

Kwiat sceny polskiej!

Passepartout, za wyjątkiem urzędowych i prasowych, i bilety ulgowe — nieważne. — Początek przedstawienia o 8-ej. Orkiestra powiększona pod dyr. p. **Leona Kantora!**

Strajkowa inkwizycja.

Grand-Kino.

Nieodwołalnie ostatni dzień

Hrabia Essex

Początek o godz. 8-ej.

2577-1

Gotówka

na dyskonto pierwszorzędnym kupieckich weksli poszukiwana. Płace bardzo **wysoki procent.** Oferty sub „Wysoki Procent” do adm. Rozwoju. 2288s1

mionym proletariatem robotniczym” — która w pięści i pałce widzi ostateczną instancję rozstrzygnięcia ważnych problemów ekonomicznych.

A reszta jest kanwą, gdzie zdecydowany, może wyhaftować co mu się żywnie podobą, jest ciastem i bezwolną masą, która nie potrafi nawet rozróżnić, gdzie się kończy ich własny interes — a zaczyna rozkład i komunizm.

W tej walce o poprawienie swego bytu panowie robotnicy, trzeba zmienić system wybierania sobie przywódców — jeżeli już własnego charakteru zmienić nie można.

Trzeba wyeliminować te jednostki, które głośnym sobaczeniem na wszystko i wszyscy, zdołali uzyskać zaufanie mas, a wybierając najuczciwszych, najpracowitszych, mogących rozstrzygnąć w sumieniu to co dzisiaj rozstrzyga się pięścią, i podstępem.

A. S.

Konferencja w sprawach mniejszości narodowych

Dnia 2 b. m. rano przyjechał do Warszawy z Gdańska **Eryk Colban**, dyrektor sekcji mniejszościowej sekretariatu generalnego Ligi Narodów przyjęty został wczoraj w godzinach południowych przez p. ministra spraw zagranicznych, po południu przyjął p. Colbana p. wiceminister spraw zagranicznych **Marjan Seyda** i odbył z nim dłuższą konferencję, w sprawach mniejszościowych, jakimi zajmował się ostatnio tynbunał międzynarodowy w Hadze, oraz rada Ligi Narodów.

Zebranie przedstawicieli wielkiego przemysłu bawelnianego, wraz z delegatami robotniczymi po długich i ciężkich cierpieniach i obopólnych targach dochodzi nareszcie do zgody.

P. T. fabrykanci nieco ośmieszeni, gdyż po uroczystych zapewnieniach iż więcej, jak 20 procent nie przetrzyma ich, dusza, serce i honor, dają 80, a kończą na stu. Delegaci opuszczają 10 „precentów” pozostaje tylko paść sobie w objęcia, podpisać i zakrzyknąć „Kochajmy się”.

Wśród delegatów robotniczych tej chwili zaczyna się wahanie.

Jeden, ogląda się na drugiego — a może ten podpisze pierwszy, a może tamten.

To jest jedyny objaw poczucia prawdy, poczucia osiągniętego celu, no i szczyt samodzielności.

Każdy normalnie myślący człowiek, za pytał by się swojego sumienia, czy uczciwie spełniłem polecenie swoich mocodawców, — i zgodził by się lub nie — a nie szukał by dziecinnych wykrętek „To on pierwszy podpisał... nie ja... Ten lajdak podpisał”.

Przedstawienie, jakie dali delegaci robotnikom, ośmieszyło ich do reszty i dowiodło że nie rozum i samodzielność nimi rządzą, tylko fałsz i obłuda.

Kiedy w sali Poznańskiego zebrali się delegaci fabryczni, aby naradzić się nad sytuacją, wpadła do sali gromada komunistów wzmocniona, różnymi szumowinami z ulicy i pobiła posła Harasza oraz kilkunastu innych delegatów.

Co w tym wypadku jest charakterystycznym iż napastników było mniej — ale wobec napadu wszyscy stulili uszy, i napastnicy bili kogo chcieli.

Analogiczny wypadek zdarzył się p. Ka zimierzczakowi delegatowi „Pracy”.

Związki klasowe — wzywały policję do interwencji — chyba lepszej ironji nie może na sobie wyobrazić.

Tak wygląda w nagiej prawdzie ta część robotników, która się mianuje „uświado-

Ostatni strajk w Łodzi nasuwa ciekawe refleksje w kierunku psychologii mas robotniczych i braku wśród nich wszelkiego wyrobienia.

W fabryce E. robotnicy po uwzględnieniu ich żądań przez administrację fabryczną stanęli, jak jeden mąż do warsztatów i zarządziła praca.

W półtoiej godzinie po zaczęciu takowej, w maszynowni zjawia się dosłownie czterech obszarpańców i powiada że „strajk”

Nie pomagają tłumaczenia poważniejszych robotników, iż oni chcą pracować i że przyznano im co chcieli, a nawet więcej — bo o ile w innych fabrykach będą wyższe stawki to i oni automatycznie dostaną p. t. przybysze od delegacji oświadczają.

— Nie chcecie, to nas tu zaraz przyjdzie więcej.

Ten argument skutkuje, ludzie gaszą ogniska pod kotłami i gromada 300 ludzi, opuszcza mury fabryczne, na głód, chłód, i nędzę, niewiedząc dla kogo i najważniejsze, bez postawienia jakichś żądań fabrykantowi i bez uświadomienia sobie celu tego bezmyślnego kroku!

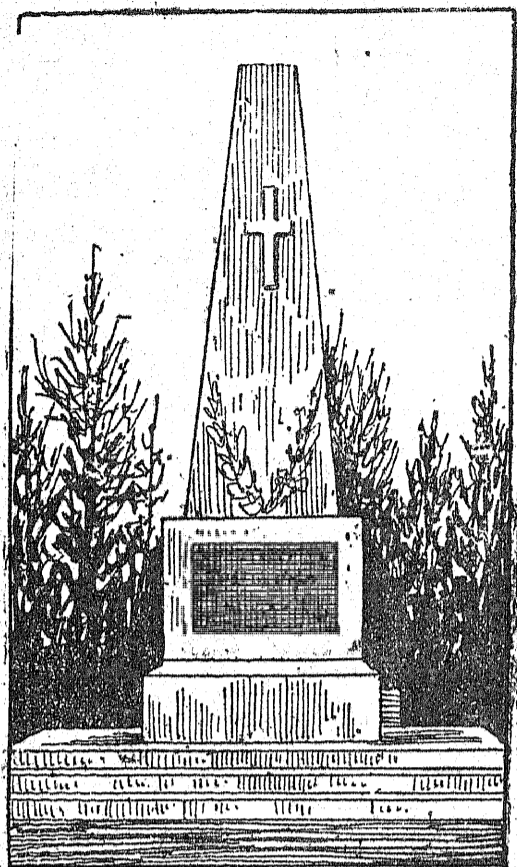
A na końcu biernej, zahukanej masy kroczy dumnie tych czterech zwycięsców jako psy owczarskie za gromadą...

To się nazywa u nas „żywiolowy strajk o prawa proletariatu”

Rozumiemy w zupełności ekonomiczną walkę o poprawę warunków bytu, ale skoro się osiągnęło zamierzone cele — i już zdecydowano się wrócić do pracy — na tego rodzaju charakter i tchórzostwo nie powinno być miejsca.

Byłem świadkiem w Niemczech w Düsseldorfie, w wielkiej fabryce „Oxydric” A. G. jak grupka agitatorów usiłowała z analogicznych przyczyn, wbrew woli większości przerwać pracę, co w rezultacie wywołało potrzebę wezwania pogotowia ratunkowego... dla niefortunnych amatorów narzucania innym swej woli.

Pomnik ofiar epidemii w Baranowiczach.



Z końcem bieżącego miesiąca odbyło się na cmentarzu w Baranowiczach poświęcenie pomnika zmarłych na tyfus plamisty podczas pełnienia swych obowiązków 182 pracowników b. Jura i urzędu emigracyjnego.

WIADOMOŚCI POLITYCZNE

Statut banku emisyjnego.

(wp) W min. Skarbu odbywają się obecnie narady z udziałem przedstawicieli świata finansowo-przemysłowego nad ostatecznym ustaleniem tekstu statutu przyszłego banku emisyjnego.

Jak wiadomo, opracowano już poprzednio kilka projektów tego statutu, z których jednak żaden nie będzie w całości aprobowany, a wyzyskane są jedynie jako materiał dla odbywających się narad.

Prace nad ostatecznym ustaleniem tekstu statutu banku emisyjnego w ciągu paru dni najbliższych mają być całkowicie zakończone.

Wzrost drożyzny.

(wp) Komisja Statystyczna na odbytym wczoraj w południe posiedzeniu ustaliła wzrost drożyzny za drugą połowę października w porównaniu z pierwszą połową tegoż miesiąca na 66,91 proc. Wzrost drożyzny za cały październik b. r. wynosi 205,86 proc.

Dodatek drożyzniany.

(wp) Wobec wykazanego przez Urząd statystyczny wzrostu drożyzny w drugiej połowie października, będzie w dniu 16 listopada wypłacona funkcjonariuszom państwowym dopłata do poborów wypłaconych dnia 1-go listopada w wysokości 67 proc.

Falszywe pogłoski.

(wp) Pogłoski o rzekomym zjeździe państw bałtyckich w Kownie, szerzone dotąd uporczywie przez prasę sowiecką, są pozbawione wszelkiej podstawy.

Konfiskata „Robotnika“ za proklamacje strajku

(wp) Upatrując w podanej uchwałę C.K. W. Pol. P. Soc. proklamującej strajk powszechny oraz fałszywej notatce o strajku pocztowców w Warszawie, zamieszczonej w N-cze 300 (2129) z dnia 3-go listopada 1923 r. czasopiśmie pod nazwą „Robotnik“ cechy przestępstwa z art. 129 punkt 3 i 263 k. kar. przewidzianego. Komisarz Rządu na m. Warszawie, na zasadzie art. 27 części 1-sza dekretu z dnia 7-go lutego 1919 roku w przedmiocie tymczasowych przepisów prasowych (Dz. Praw 1919 roku. Nr. 14. pozycja 186) obłożył w dniu 3-go listopada r.b.

Po rozbiciu „wielkiej“ koalicji w Niemczech.

Możliwość utworzenia dyrektorjatu.

BERLIN 3.11 (PAT) W związku z wystąpieniem z gabinetu socjal-demokratów, prasa przewiduje dwie możliwości: dymisję całego gabinetu, która pociągnęłaby za sobą rozwiązanie parlamentu i nowe wybory, albo utrzymanie obecnego gabinetu i powołanie doń przedstawicieli grup umiarkowanych lub osób politycznie bezbarwnych. W kołach parlamentarnych uważają tę drugą możliwość za prawdopodobniejszą. Poza tym przewidywana jest również możliwość utworzenia dyrektorjatu.

„Berliner Tageblatt“ zauważa, że art. 48 konstytucji Rzeszy upoważnia prezydenta Rzeszy do polecenia kanclerzowi utworzenia dyrektorjatu.

Dzienniki prawnicze wyrażają radość z powodu zerwania koalicji.

BERLIN 3.11 (PAT) Dzienniki donoszą, że w ostatnich dniach dokonano tu licznych are

szowań wśród członków partii komunistycznej. Aresztowanymi skonfiskowano wiele broni.

BERLIN 3.11 (PAT) Na wczorajszej konferencji z przywódcami partii socjal-demokratycznej kanclerz Stresemann oświadczył, że postulaty partii, żądającej zniesienia stanu obłożenia nie nadają się do przyjęcia. Kanclerz krytykował również sposób postępowania socjaldemokratów, którzy opublikowali swe postulaty przed porozumieniem się z kanclerzem. Socjal-demokraci zdecydowali wobec tego wycofać z gabinetu swych ministrów, tj. ministra spraw wewnętrznych, ministra sprawiedliwości oraz ministra dla odbudowy. W ten sposób przestał istnieć gabinet koalicyjny. Część prasy przypuszcza, że Stresemann poda się do dymisji i że prezydent Ebert upoważni go poraz trzeci do utworzenia gabinetu.

Dlaczego Nadrenja ogłosiła niepodległość?

Bo Prusy ani pracy ani chleba dać jej nie mogą.

PARYŻ, 3.11 (AW) Szef rządu separatystów nadreńskich, Mathesa, oświadczył korespondentowi „Excelsior“, że rząd republiki Nadreńskiej chwilowo nie interwenjuje w walce, jaka się toczy między zagłębem Ruhr, a Niemcami.

„Wiemy, że robotnicy zagłębia są po naszej stronie, obawiają się oni terroru komunistycznego i rozumieją, że rząd Nadrenji zdoła im jedynie gwarantować pracę i chleb. W Prusach pracy ani chleba nie dostaną,

gdyż prusacy dać im nie chcą, a bolszewicy dać nie mogą, gdyż nie mają.

Okupacja zagłębia Ruhr okazała robotnikom niemieckim, że z Francuzami można współpracować. Przemysłowcy nadreńscy, którzy nie pójdą z nami, zostaną wywłaszczeni w imię dobra publicznego, Stinnes, jako finansista międzynarodowy, pójdzie po drodze, najbardziej odpowiadającej jego konjunkturze.

Nowy kłopot z komisją rzeczoznawców.

Jak Ameryka zapatruje się na zadanie komisji.

WASZYNGTON, 3.11 (PAT) W Białym Domu ogłoszono komunikat wyrażający ponownie zapatrywanie, że badanie zdolności płatniczych Niemiec przez rzeczoznawców winno się odbywać na jaknajszerszej podstawie, w przeciwnym bowiem razie pożytek tych badań byłby problematyczny.

W Białym Domu podkreślają, że Stany Zjednoczone nie zaproponują żadnej zmiany co do wysokości sumy reparacyjnej oraz zaznaczają, że celem badania rzeczoznawców,

którego wyniki nie mogą zresztą obowiązywać rządów, jest stwierdzenie ostatecznej zdolności płatniczej Niemiec.

WASZYNGTON 3.11 (PAT) Zaprzeczają tu, jakoby departament Stanów miał wysłać do Parwza note, wyrażające stanowisko rządu Stanów Zjednoczonych w sprawie uwag Polnarego, dotyczących zwołania konferencji rzeczoznawców.

aresztem numer 300 (2128) wyżej wymienionego czasopiśmie przy równoczesnym wytoczeniu sprawy sądowej i przeciw winnym wydania i rozpowszechniania tego numeru.

TELEGRAMY.

KONCEPTY BOLSZEWICKICH PÓŁGŁÓWKÓW.

WARSZAWA 3.11 (AW) Według wiadomości z Moskwy dn. 7 bm. odbędzie się tu uroczysty obchód rocznicy rewolucji październikowej, podczas którego odegrany będzie niezwykły koncert: Jako instrumenty grać będą gwizdki lokomotyw i syreny fabryczne, a strzały armatnie zastąpią basy, flety — karabiny maszynowe i ręczne. Zespół tych instrumentów odegra marsyljanke i międzynarodówkę.

POD OPIEKUNCZE SKRZYDŁA CZERWONYCH SATRAPÓW.

DREZNO, 3.11 (PAT) Kurator wydał polecenie aresztowania b. sekretarza stanu i kierownika kancelarii państwowej, Brandia znajdującego się nad zarzutem zdrady stanu

Brandel zbiegł przed tygodniem i jak donosi „Deutsche Zeitung“, znajduje się w drodze do Moskwy.

NAPAD BANDY BOLSZEWICKIEJ.

LWÓW 3.11 (AW) „Wiek Nowy“ podaje alarmujące pogłoski o większej bandzie bolszewickiej, która przedarłszy się przez granicę polsko - rosyjską grasuje w okolicy Krzemieńca

TAJEMNICZE POŻARY.

LWÓW, 3.11 (AW) W Małopolsce Wschodniej szerzą się pożary. Wybuchły one w Rebenowie, w Jannicy koło Stanisławowa, gdzie spaliło się 20 domostw z dobytkiem i w Drażnicy, obok Drohobycza, gdzie spłonął las państwowy, na przestrzeni 15 hektarów.

WŁOŚCIANIE JAPONSCY PRZECIW ODBUDOWIE SWEJ STOLICY.

PARYŻ, 3.11 (AW) Według wiadomości z Tokio, na zbliżającej się sesji parlamentu japońskiego, omawiany będzie projekt ustawy o przeprowadzeniu powszechnego prawa głosowania i plan odbudowy Tokio.

Sprawy te wywołują najpewniej konflikt parlamentarno-rządowy. Stronnictwa włościańskie zwalczą będą projekt odbudowy w Tokio gdyż pociągnęłoby to ciężary dla włościan.

POSIEDZENIE SENATU

dnia 3-go listopada 1923 r.

Wczoraj, o godz. 11 m, 20, otworzył Marszałek Senatu, p. Trampczyński posiedzenie Senatu.

Sen. Szarski (Kl. Chrz., Nar.) złożył sprawozdanie Komisji Skarbowo-Budżetowej o projekcie ustawy w sprawie uprawnień organów wykonawczych władz skarbowych. Senat wprowadził tylko jedną poprawkę do art. 4-go, a mianowicie wykreślającą ustęp, uprawniający organy władz skarbowych do przeprowadzania rewizji osobistych. Z tą jedną poprawką ustawę przyjęto.

Następnie sen. Baliński (Zw., L., N.) w imieniu Komisji Prawniczej przedstawił sprawę o wniosku sen. Szczepionika (Zj. Niem.) w sprawie naruszenia nietykalności poselskiej przez rewizję domową, przeprowadzoną w mieszkaniu sen. Hasbacha. Komisja Prawnicza wnosi, aby Senat uznał, że zarządzenia, poczynione przez p. Ministra Sprawie dliwości wyczerpują tę sprawę.

Po przemówieniu sen. Posnera (P. P. S.) który złożył wniosek, domagający się, aby Senat napiętnował lekkomyślność postępowania władz sądowych starogardzkich, po wyjaśnieniu Ministra Sprawiedliwości p. No-

wodworskiego i po przemówieniu sen. Thuilliego (Chrz., Dem.) Senat przyjął wniosek Komisji Prawniczej.

Z kolei po przemówieniach sprawozdawców Komisji sen. Nowickiego, Krzyżanowskiego i Adelmanna. Senat przyjął bez zmian w brzmieniu, uchwalonem przez Sejm następujące projekty ustaw:

Projekt ustawy w przedmiocie przedłużenia mocy obowiązującej ustawy o ochronie drobnych dzierżawców rolnych na Kresach Wschodnich.

Projekt ustawy o wstrzymaniu eksmisji dzierżawców gruntów, zajętych pod budowę, a położonych w obrębie miast, miasteczek i osad na Kresach Wschodnich.

Projekt ustawy w przedmiocie rozciągnięcia mocy obowiązującej ustawy o nabywaniu nieruchomości przez obcokrajowców na Województwo Śląskie.

Projekt ustawy, zmieniający artykuł 14-ty ustawy w przedmiocie zmiany przepisów o opodatkowaniu spadków i darowizn.

Na tem obrady zakończono.

Następne posiedzenie Senatu w środę 14 bież. mies.

Po wygaśnięciu strajku kolejowego.

Pociągi kursują normalnie. Pocztowcy również wracają do pracy

KRAKÓW 3.11 (AW) Likwidacja strajku kolejowego odbywa się nieustannie. Dziś już ruch pociągów osobowych odbywa się według rozkładu, odpowiadającego prawie całkowicie okresowi przedstrajkowemu. Przywrócono również ruch towarowy. Przedewszystkiem pociągów aprowizacyjnych i transportów bydła. Uruchomiono również transporty węgla z Górnego Śląska i Zagłębia Dąbrowskiego, oraz usunięto nagromadzone zatory z wozów. W dniu dzisiejszym zgłosiło się do służby 158 urzędników, w tem 78 etatowych.

WARSZAWA 3.11 (PAT) Strajk pocztowy w Krakowie wygasa. W sobotę zgłosiło się do pracy 7 urzędników i 2 siły pocztowe oraz 8 telegrafistów. Praca zupełnie normalna, tak na poczcie, jak i telegrafach oraz telefonach międzymiastowych. Z miejskich stacji telefonicznych uruchomiono 500 stacji. Nad naprawą pracują mechanicy pocztowi. Doreczanie listów w Krakowie przeprowadzane jest w pełni.

KATOWICE 3.11 (PAT) W sobotę powrócił do służby szereg urzędników i podurzędników pocztowych, tak że strajkuje tylko 5 sił pocztowych. Zarówno poczta jak i telegraf pracują już normalnie. Służba doreczania uruchomiona w zupełności. Ruch ambulansowy normalny. Podobnie w Królewskiej Hucie położenie strajkowe znacznie lepsze. Codziennie wraca znaczna ilość urzędników i sił pomocniczych do pracy.

WARSZAWA 3.11 (PAT) W obrębie dyrekcyj stanisławowskiej sytuacja strajkowa nie zmieniona. Żadne nowe ogniska strajku nie tworzyły się.

PODWYŻKI NALEŻNOŚCI GODZINOWYCH.

WARSZAWA 3.11 (PAT) Na mocy uchwały Rady Ministrów z dnia 26 października r. podwyższone zostały dotychczasowe t. zw. należności godzinowe: dla drużyn parowozowych i konduktorów za czas w służbie spędzany i to zmienione zostały od 1 września r. Za-

miesiąc wrzesień należności godzinowe wynosić będą 10,800 marek za godzinę, w miesiącu październiku 17,460 za godzinę. Zwyczajka powyższa wynosi za wrzesień 30 procent dotychczasowych należności, a za październik 62 procent. Ponadto Rada Ministrów upoważniła ministra kolei żelaznych do automatycznego podwyższenia wspomnianego godzinowego, począwszy od 1 listopada, w miarę wzrostu diet pracowników kolejowych. Wskutek powyższego zarządzenia usunięta została zwłoka w wypła-caniu należności godzinowych, które przy dotychczasowym systemie wypłat miały niejednokrotnie miejsce.

WARSZAWA 3.11 (PAT) Zarząd główny Polsk. Zw. Kolejowców w Warszawie wydał w dniu 3 listopada r. następującą odezwę:

„Od tygodnia zmagają się Polska ze strajkami, które jak wskazują rozrzucone odezwy, złączonych wyrotowców, mają zburzyć jej ustrój społeczny. Wykorzystując ciężkie położenie kraju i pracowników kolejowych zdążają oni systematycznie do wywołania anarchii, aby nas pogrubić w beznadziejnej niedoli i nędzy. Główny Zarząd Polskiego Związku Kolejowców wzywał już wszystkich swych członków do spełnienia obywatelskiego obowiązku w ciężkiej chwili wobec Państwa. Ponieważ związki klasowe zamierzają proklamować w poniedziałek strajk powszechny aż do odwołania, zarząd główny Polsk. Zw. Kolejowców powtórnie wzywa swych członków do zachowania dotychczasowego stanowiska tj. do nieporzucania pracy. Zarząd główny czuwa nad poprawą bytu kolejowców, rozumiejąc ich ciężkie położenie materialne, lecz w strajkach a zaburzeniach położenie to tylko stanowczo pogorszyć się musi!”

SOSNOWIEC 3.11 (AW) Trwający od kilku dni strajk górników został zlikwidowany. Robotnikom przyznano 67 proc. za drugą połowę października ponad normę komisji drożyzniowej.

jektowane jest przyjęcie dalszych 80.000 kolejarzy.

Przed ogłoszeniem biernego oporu, na kolejach zagłębia Ruhr pracowało 150.000 kolejarzy, władze okupacyjne jednak uważają, że liczba ta jest wygórowana i dla normalnego funkcjonowania wystarczy 105.000 pracowników.

ZNAMIENNA REWELACJA. SOCIALISTÓW BELGIJSKICH.

BRUKSELA, 3.11 (AW) Na posiedzeniu belgijskiej partii socjalistycznej, poświęconem omówieniu wypadków w Nadrenji i Saksonji, po przemówieniu Vandervelda i kilku innych mówców, przyjęto rezolucję, domagającą się wytoczenia śledztwa okupacyjnym władzom belgijskim w sprawie zachowania się ich wobec separatystów. Również przesłano braterskie pozdrowienia robotnikom niemieckim, walczącym przeciwko militarystom i reakcji w Saksonji.

PRZECIW UDZIAŁOWI ST. ZJEDNOCZONYCH W KWESTJI REPARACYJNEJ.

LONDYN, 3.11 (AW) „Morning Post” donosi z Waszyngtonu, że opozycja rozwija gorączkową propagandę przeciwko udziałowi Stanów Zjednoczonych w rozwiązaniu kwestji reparacyjnej. Zwłaszcza energicznie działa senator Mac Cornick w Illinois, gdzie wygłosił mowę, protestującą przeciwko zamiarowi Stanów Zjednoczonych co do mianowania Morgana, jako amerykańskiego delegata komisji rzeczoznawców.

BAWARJA NIE OTRZYMAŁA ULTIMATUM.

MONACHJUM, 3.11 (PAT) Urzędnik „Korespondenz Hoffmann” wyjaśnia, że doniesienia „Vorwärts” o wysłaniu ultimatum do Bawarii oraz rozpoczęciu pochodu Reichswehry, są według informacji ze sfer kompetentnych całkowicie zmyślone.

PLANY MONARCHISTÓW NIEMIECKICH.

WIEDEN, 3.11 (PAT) „Neues 8-Uhr Abendblatt” donosi o tajnych planach niemieckich stronnictw reakcyjnych. Według tych informacji, nacjonaliści niemieccy planują wspólnie z rządem bawarskim akcję przeciwko rządowi Stresemanna w związku z czym ustąpienie jego ma być kwestją najbliższych dni. Nacjonaliści niemieccy poczynili przygotowania, aby objąć rządy i zaprowadzić dyktaturę. Jedno z kierowniczych stanowisk objąć ma gen. Lüddendorff. Pomieędzy Kahrem a reakcjoniistami berlińskimi miał być zawarty przed kilku dniami układ, na podstawie którego Bawaria ma zaopatrzyć nacjonalistyczne oddziały niemieckie w broń i amunicję.

Miljonówka.

Wczoraj wylosowany, został Nr. 4.703,781

Przyszła Europa.

Znany zwolennik pokoju, Bertrand Russell ogłasza takie uwagi o przyszłości Europy w czasopiśmie „Nation.”

Cała Europa zbliża się nieuchronnie do ruiny.

Niedalekim jest czas, w którym najwięcej cywilizowane kraje europejskie zubożeją do tego stopnia, że stracą wszelką zdolność oddziaływania kulturalnego i zmienią się w nieznaczne królestwa brudnych wieśniaków, o ile nie staną się poddany mi Ameryki.

W istocie Ameryka jest jedynym krajem zdolnym ocalić Europę przed ruiną ekonomiczną, która jej grozi.

O ile wogóle Ameryka...

Ale w takim razie będzie jeszcze gorzej.

Co do mnie, to sądzę, że lepszą jest jeszcze ekonomiczna ruina Europy, niż poddanie cywilizowanych państw starej Europy Ameryce?

Dlaczego?

Oto dlatego, ponieważ panowanie Ameryki nad Europą grozi zniszczeniem na zawsze cywilizacji, nagromadzonej tam od wieków.

Ameryka chętnieby zautomatyzowała osobowość ludką i przemieniła na dolary cały artystyczny kapitał, będący sławą starego świata.

Obawiam się bardzo uprzemysłowienia Europy, ponieważ takie jej zamerykanizowanie oznaczałoby koniec kultury europejskiej.

KOLEJARZE POWRACAJĄ DO PRACY — W ZAGŁ. RUHR.

PARYŻ, 3.11 (AW) Kolejowa komisja administracyjna, zarządzająca drogami żelaznymi na terytorjum okupowanym francusko belgijskim, przyjęła na służbę 25.000 kolejarzy, którzy musieli złożyć przyrzeczenie posłuszeństwa na rzecz władz kolejowych. Pro-

NA MARGINESIE.**Na państwowe utrzymanie.**

Działo się to przed kilkoma miesiącami. W pewnym banku łódzkim pracował od dłuższego czasu urzędnik który dostał pomieszenia zmysłów. Choroba ta nie przysła nagle lecz powoli umysł jego zaczął się mącić i chociaż chory nie był groźny dla otoczenia jednakże ze względu na bezużyteczność jego pracy bank postanowił przyjąć innego urzędnika na to miejsce.

Jak stwierdziła diagnoza lekarska pacjent dostał pomieszenia zmysłów wskutek nadmiernej zwyczajenia do obliczania olbrzymich liczb obrotu pieniężnego banku. W miarę gdy cyfry obrotu wzrastały urzędnik tracił zmysły.

Ze względu na to że chory urzędnik był kawalerem, jak również że pracował dłuższy czas w banku, zarząd tegoż zajął się jego osobą. Ponieważ jednak bank nie miał zamiaru płacić wiele lat za utrzymanie chorego urzędnika w zakładzie dla obłąkanych, więc odesłał go do gminy w której ten był urodzony, ażeby rodzinna wieś ponosiła ciężar utrzymania chorego.

Po pewnym czasie dyrektor banku przypomniał sobie o starym pracowniku i wystosował do gminy dokąd odesłano chorego list z zapytaniem o los jego.

W parę dni nadeszła od wójta następująca odpowiedź:

„Ponieważ gmina nie była w stanie pokryć na chorego w szpitalu dla obłąkanych, a chory wskutek swego złośliwego usposobienia dokuczał mieszkańcom rodzinnej wsi, przeto gmina uchwaliła oddać go na utrzymanie państwa. Podczas ostatnich wyborów został on wybrany na posła do Sejmu.

Nowy, wielkorządcą Ukrainy sowieckiej!

Tschubar

[Towarzysz Tschubar, nowy przewodniczący Sowietów] Ukrainy sowieckiej.

Na drugim posiedzeniu rady, które odbyło się w końcu października, ks. prał. Sykulski w imieniu Narodowego Koła Radnych postawił wniosek, ażeby w sali posiedzeń Rady zawiesić krzyż, motywując to starodawną tradycją, obserwowaną i obecnie we wszystkich instytucjach polskich. Na to zabrał głos dr. Kelles Krauz (P P S), mąż przewodniczącej Rady miejskiej, i oświadczył, że ze względu na znaczną ilość radnych żydów, krzyża nie można zawieszać.

Po tem niesłychanym przemówieniu przystąpiono do głosowania, przyczem żydzi przed głosowaniem opuścili salę obrad. Mimo to 15 głosami lewicy bez żydów, przeciw 13, odrzucono wniosek zawieszenia krzyża w sali obrad Rady. W związku z takim głosowaniem złożył mandat ks. prał. Sykulski, zasłużony działacz narodowy.

Badacze Pisma Sw. operują w Wojsku.

(k) Wojskowa żandarmerja we Lwowie, wpadła na udział osób wojskowych w nielegalnym stowarzyszeniu „Badacze pisma świętego”. W mieszkaniu st. sierż. Ludwika Zręczyckiego, kinooperatora wojskowego oraz sierż. Grzegorza Stechnija odbywały się zebrania „badaczy” w których brało udział kilka osób cywilnych i wojskowych.

Na zebraniach tych wykładano, że nie wolno strzelać do nieprzwiacielia. Prócz te-

go głoszonó nauki o charakterze bluźnierczym oraz rewolucyjnym. Żandarmerja skierowała doniesienia do Prokuraturji wojsk.

Jak żydzi okradają skarb.

(k) W firmie Spedykol przy ul. Złotej w Warszawie zajmującej się sprowadzaniem futer z Lipska zauważono, że firma ta robi jakieś szwindle celne. W następstwie tego policja skonfiskowała ostatni transport 9 skrzyń z futrami. Zażądano dokumentów opłaty celnej. Kiedy Cipmann oświadczył, że dokumentów tutaj niema, policja wysłała do Lublińca na granicy śląskiej komisarza, który stwierdził, że Cipmann żadnego cła nie opłacał. W związku z tem aresztowano niejakiego Zelkowicza, który był w zмовie z jednym z urzędników celnych w Lublińcu, który wskazywał futra drogocenne jak białe lisy, grono staje, mały określał jako futra o najniższej wartości. W ten sposób okradano skarb na miljardy. Cipmanna, Zelkowicza i owego urzędnika policja aresztowała.

Znowu katastrofa lotnicza.

W dniu Wszystkich Świętych, odlecieli z Krakowa do Katowic dwaj oficerowie lotnicy z drugiego pułku lotniczego w Rakowicach na aparacie systemu „Brandenburg”. W pobliżu Będzina z niewiadomych przyczyn aparat przestał działać, skutkiem czego spadł na ziemię zdruzgotany. Obaj lotnicy, Łukomski Marjan i pilot Kuroś ponieśli śmierć na miejscu. Dowództwo pułku wysłało na miejsce katastrofy komisję dla ustalenia przyczyn wypadku.

Broszka brylantowa za sandałki.

W Opatowie ziemi radomskiej do szewca przyszedł znany mu chłop, który chciał nabyć parę drewnianych sandałków i dał za to złotą broszkę, wysadzaną jakimś kamykami. Szewc poszedł z nią do złotnika, który poznawszy wysoką wartość broszki, dał o tem znać policji, która wszczęła śledztwo. Chłop twierdził, że znalazł broszkę w dworzcu, gdzie pracował. Stwierdzono, że właścicielka majątku zgubiła ją przed dwoma laty. Broszka brylantowa przedstawia wartość wielu miliardów. Złotnik za przyczynienie się do odnalezienia zguby, otrzymał 2 korce karstofi i korzec zboża.

WIADOMOŚCI Z KRAJU**P. P. S. przeciw — krzyżowi.**

(k) W Radomiu przy wyborach do Rady miejskiej zwycięstwo odnieśli żydzi i socjaliści. Oczywiście nie trudno jest przewidzieć w jakim kierunku potoczy się gospodarka miejska, ale jednak potrafil się socjaliści już teraz zdobyć na niesłychany czyn, którego nigdy nie powinno zapomnieć całe społeczeństwo polskie.

Kalejdoskop światowy.**Kompromitacja uczonego. — Zablakanie we wnętrznościach Rzymu.**

Jak wiadomo — wśród antyków i pseudoantyków, sprzedawanych cudzoziemcom w Egipcie, specjalne miejsce zajmują ziarna zboża, rzekomo złożonego przed wiekami w grobach Faraona, a obecnie wyszukiwanego stamtąd przez przedsiębiorczych Arabów, Turcyści łakomią się na takie „bezcenne”, a przytem słono kosztujące zabytki, potem zaś cieszą się ogromnie, gdy zboże takie, zbierane i młócone przed 2,000 lat, zasiane przez nich w domu — kiełkuje. Zapominają o tem tylko, że zboże traci siłę żywotną już po upływie 20—30 lat.

W związku z tem opowiadają o zabawnej historii, jaka wydarzyła się profesorowi jednego z niemieckich uniwersytetów, a przytem zapalonemu zbieraczowi różnych osobliwości. Będąc w Egipcie kupił ów mąż obok różnych amuletów, szczątków mumji ludzkich i kocich również garsć kukurydzy, wygrzebanej z sarkofagu któregoś z faraonów. Powróciwszy potem do rodzinnego miasta uproszony został przez lokalny komitet do broczyny do wygłoszenia odczytu o wrażeńiach z podróży po Wschodzie. Odczyt wywołał wielkie zainteresowanie, tem bardziej że zacny profesor nie omieszkał przynieść z sobą całego arsenału zakupionych osobliwo-

ści. A między niemi znalazła się również troskliwie za szkłem umieszczona archaiczna kukurydza.

I byłoby wszystko dobrze poszło gdyby nie nietakt jednego z obecnych który udowodnił, że kukurydżę sprowadzono dopiero z Ameryki do Europy, skąd dalej rozpowszechniła się na bliskim Wschodzie.

Podobno zawstydzony profesor postanowił sobie że na przyszłość niedowierzać będzie bujnej fantazji arabskich legendziarzy

Mało jest takich cudzoziemców, którzyby, opuszczając Rzym, nie wrzucili do basenu Fontana di Trevi sztuki monety. Stara bowiem legenda Wiecznego Miasta głosi, że ten, kto rzuci sztukę monety do tego basenu, z pewnością wróci do Rzymu z powrotem. Oddawna więc padały tam monety miedziane, niklowe, srebrne, niekiedy nawet złote. Przez jakiś czas przeblyskiwały one przez wodę, aż wreszcie znikły w kanałach odpływowych.

Temi dniami zdarzyło się jednak, że w Rzymie podjęto roboty wodociągowe, w czasie których dwaj czyszciciele kanałów znaleźli w rurach odpływowych parę sztuk monet. Wiedzieli oni oczywiście, że rury te mają połączenie z Fontana di Trevi i naraz powstała w ich głowach jedna i tasama myśl: A gdyby tak z zachowaniem wszelkich ostrożności posunąć się systemem kanałowym aż do samej Fontany.

Myśl tę zaczęli wykonywać natych-

miast. Krok za krokiem posuwali się naprzód, a tu i ówdzie wpadała im w rękę jakaś moneta. Im głębiej się zapuszczali i im częściej znajdowali monety, tem mniej myśleli o ostrożności, tak, że zapuścili się w same wnętrzności Rzymu.

Dopiero wówczas, kiedy brak powietrza zaczął im grozić uduszeniem się i kiedy latarki naftowe zaczęły dziwnie migotać, pomysłili o odwrocie. Z wypełnionymi woreczkami w rękach poczęli się cofać, ale odwrot ten trwał zbyt jakoś długo. Mijali krzyżujące się systemy kanałowe, o których istnieniu przedtem nawet nie wiedzieli i popadali w coraz to nowe korytarze, pełne wilgoci i zgnilizny, aż wreszcie z śmiertelnym przerażeniem musieli stwierdzić, że zablądzieli. Denerwnie szukali jakiegoś wyjścia, jakiegoś otworu, przez który wpadałoby światło, rozświecające mroki kanału. Doprowadzeni do rozpacz, zaczęli wołać o ratunek, krzyżać jęczeć, aż wreszcie przechodnie ulicznicy usłyszeli jakieś głuche jęki, dobywające się z pod ziemi.

Zaalarmowano policję i straż pożarą i w końcu udało się nawiązać kontakt z poławiaczami monet. Gdy wydobyto ich na wierzch i dowiedziano się o ich numizmatycznej przysgodzie, odprowadzono ich do komisariatu policyjnego, gdzie komisarz z zainteresowaniem ich przesłuchał, ale, nie objawiając żadnego współczucia, wydobyty z kanału skarb skonfiskował.

ZYGZAKI.

Kto powinien wiedzieć.

Zakomunikowano nam nadzwyczaj ciekawy wypadek charakteryzujący jakże niedbalstwo i dezorganizacja panuje w Wydziale Zdrowotności m. Łodzi który obsadzony jest przeważnie przez żydów, z p. Jawnikiem Jołem na czele.

Pan X którego żona była ciężko chora i stan jej wymagał operacji udał się do Wydz. Zdrowotności celem umieszczenia żony w jednym z miejskich szpitali. Po zapłaceniu kosztów i załatwieniu wszelkich formalności p. X otrzymał kartę do szpitala na Drewnowskiej gdzie jakoby miało być miejsce dla chorej.

Kiedy p. X. zawoził swą żonę na ul. Drewnoską zarząd szpitala nadzwyczaj zdziwiony decyzją Wydz. Zdrowotności, oświadczył p. X. że oddział chirurgiczny do którego przeznaczona była chora od kilku miesięcy jest nieczynny wskutek remontu lokalu.

Czyżby Wydział Zdrowotności nad którego opieką jest szpital na Drewnowskiej o tem nie wiedział?

X. X.

KRONIKA

— Kalendarzyk.

Niedziela dnia 4 listopada Karola Boromeusza
Wschód słońca g. 7, m. 24.
Zachód „ „ g. 5, m. 15.

— Widowiska.

Teatr Miejski (Cegielniana 63)
Po pol. „Jego mecenas“, wiecz. „Dziady“
Teatr Popularny (Ogrodowa 18)
Po pol. „Hajduczek“, w. „Młynarz i jego córka“
„Luzak“ (Przejazd 1)
„Wir życia“
„Casino“ (Piołkowska 67)
„Niewolnica miłości“
„Green“ Przejazd 2)
„Skok w przepaść“
Grand-Kino (Piotrkowska 72)
„Hrabia Essex“
Kino Spółdzielni Prac. Państwowych
„Lukrecja Borgia“

Kalendarzyk historyczny.

1766 Pceł rosyjski Repnin wręcza Stanisławowi Augustowi deklarację w sprawie dysydentów
1794 Skon na szaniecach (ragi jen. J. Jasińskiego,

Wiadomości bieżące

— Sprzedaż zasekwestrowanych produktów.

Wydział Handlowy Magistratu zwołał już do swych składów zapasy produktów pierwszej potrzeby, skonfiskowanych w swoim czasie podczas obław policyjnych i zasekwestrowanych decyzją władz rządowych. Produkty te skrzędowne są kooperatywom w Wydziale Handlowym Magistratu (Pomorska 18) oraz ludności — w sklepach miejskich.

— Zniżka cen maki.

W dalszym ciągu daje się zauważyć zniżka cen maki pszennej, której worek kosztuje tylko 6 milionów mk.
Cena maki żytniej narazie pozostaje bez zmiany. (bip)

— Konfiskata czasopism Łódzkich.

Wczorajszy „Express wieczorny“ i „Kurjer wieczorny“ wskutek zarządzenia komisarjatu rządu na m. Łódź skonfiskowane zostały za podanie wiadomości o próbkamowania rzekomo od poniedziałku 5-go bm. strajku powszechnego przez P. P. S.

— Nowe ceny.

W dniu wczorajszym do referatu walki z lichwą przy komisariacie rządu zgłosiła się delegacja rzeźników, która prosiła o zarejestrowanie nowych cen mięsa z powodu wzrastającej drożyzny.

Zarejestrowane nowe ceny przedstawiają się następująco: wieprzowina — 210 tys. mk., schab — 240 tys., słonina i sadło — 340 tys., salceson 300 tys., kielbasa — 240 tys.,

Strajk piekarzy zlikwidowany.

Bochenek chleba 120.000.

Z powodu proklamowania strajku przez pracowników piekarskich, okręgowy inspektor pracy p. Wójtiewicz zwołał na wczoraj konferencję, w której brali udział przedstawiciele cechu majstrów piekarskich, żydowskich majstrów, kooperatyw oraz delegacji związku spożywczego i żydowskiego mącznego.

Robotnicy jak się okazuje zażądali podwyżki, jaką otrzymali włókniarze oraz podwyżkę, jak określiła komisja do badania zmian kosztów utrzymania czyli razem przeszło 200 proc.

Podczas dyskusji przedstawiciele pracodawców zaproponowali ogółem 150 proc. podwyżki.

Nad propozycją tą wywiązała się dłuższa dyskusja i wreszcie przedstawiciele pracowników udali się na naradę, po której oświadczyli, iż zgadzają się na tę propozycję.

Wobec tego podpisano umowę w myśl której podwyżka obowiązuje z dniem przystąpienia do pracy.

Cenę chleba w związku z tem podwyższono do 120 tys. mk. za bochenek. (bip)

Dlaczego tramwaj tak podrożał.

Zmiana taryfy co 8 tygodni.

W związku z tak nagłym skokiem ceny biletu tramwajowego zwróciliśmy się do dyrektora KKEI. p. Ringa, który udzielił nam następujących wyjaśnień: Głównym powodem tak wielkiej zwzłki jest fakt, że płace pracowników uregulowane zostały dopiero po miesiącu, a co zatem idzie i taryfa dopiero teraz podwyższona została co spowodowało tak wielką różnicę w cenie biletów.

Dopiero teraz pracownicy tramwajowi otrzymali 92 proc. podwyżki, jakie komisja statystyczna wykazała jeszcze 15 października. prócz tego otrzymali oni obecną podwyżkę 74 proc., czyli razem 235 proc. Niezależnie od tego uzyskali pracownicy 45 proc. od chwili przystąpienia do pracy i 15 proc. od dnia wczorajszego, co razem czyni przeszło 400 proc. podwyżki. Jeśli do tego doliczyć wzrost cen artykuły techniczne w ciągu miesiąca, to wyż-

ka taryfy tramwajowej jest w zupełności usprawiedliwiona.

Dyrekcja KKEI. zdaje sobie z tego sprawę, że gdyby już 15 ubiegłego miesiąca taryfa została podwyższona do 20 tys. mk., to obecna cena niezaskoczyłaby już w ten sposób publiczności. Stało się to jednak dlatego, że w myśl umowy z magistratem taryfa tramwajowa mogła być ustanawiana jedynie jeden raz miesięcznie. Obecnie życie samo warunek ten skreśliło i magistrat zgodził się na regulowanie taryfy tramwajowej co 2 tygodnie w okresach półmiesięcznych, dzięki czemu pracownicy tramwajowi otrzymywać będą podwyżki 2 razy na miesiąc.

Budowa nowych linii tramwajowych z powodu nadchodzącej zimy odroczone została do wiosny, szczególnie że plany budowy nie zostały jeszcze przez ministerstwo zatwierdzone.

Krajana — 300 tys., serdelowa — 300 tys., krajowska — 340, serdelki — 340 tys., podgardla na — 220 tys., kaszanka — 180 tys., szynka gotowana — 460 tys., baleron gotowany — 460 tys., poledwica — 460 tys., boczek surowy — 360 tys., smalec — 400 tys., baleron surowy — 400 tys., słonina wędzona — 400 tys.

Ceny mięsa kosztownego podwyższone nie zostały a nowy cennik obowiązuje od dnia 2-go b. m. (bip)

— Odwołanie zakazu wyszynku alkoholu.

Wobec zakończenia strajku Komisarz Rządu na m. Łódź odwołał wydany przed tygodniem zakaz wyszynku alkoholu. (pap)

— Kwesta na „Gniazdo“.

Dzisiaj odbędzie się kwesta uliczna i w lokalach zamkniętych na dochód instytucji opieki nad dziećmi „Gniazdo“.

— Kwesta na dochód Ofiar Wybuchu.

Komitet Niesienia Pomocy Ofiarom Wybuchu w Cytadeli podaje niniejszym do publicznej wiadomości, że kwesta po domach na rzecz ofiar wybuchu rozpocznie się w niedzielę 4 listopada i potrwa do dnia 15 bm. w. Komitet liczy, iż akcja powyższa spotka się z gorącym poparciem ze strony społeczeństwa, które wykazało już tyle dowodów ofiarności.

— Ofiara oficerów 28 p. S. K.
W związku z uroczystościami dnia 11 listopada a w szczególności święta 28 pułku Strzelców Kaniowskich „Dzieci Łódzkich“ pp. oficerowie 28 p. S. K. wraz z dowódcą pułkownikiem Kossowskim zebrana wśród siebie kwotę na cele przyjęcia gości i sympatyków pułku w dniu święta pułkowego ofiarowują na polepszenie doli sierot po żołnierzach.

Piękny ten dar jest wyrazem głębokiego odczucia potrzeb jakże dzień każdy nasuwa sierotom a jednocześnie godnym uczczeniem rocznicy.

— Podwyżka dla pracowników miejskich.

W myśl uchwały Rady Miejskiej z dn. 16-VIII rb. Magistrat na posiedzeniu w dn. 26-go bm. postanowił podwyższyć pobory pracowników miejskich o dalsze 74.44. zgodnie z

orzeczeniem komisji statystycznej o wrażliwości drożyzny za drugą połowę października. Według tych norm najniższa pensja urzędnika miejskiego w listopadzie wynosić będzie 17.621.000 mk., najwyższa — 45.816.000 mk. Do tych sum zasadniczych doliczyć należy indywidualne dodatki: funkcyjne, rodzinne, za wysługę lat i za studia wyższe.

— Poświęcenie domu szkolnego.

Dzisiaj o g. 12 w południe odbędzie się poświęcenie nowozbudowanego domu szkolnego przy ul. Konstantynowskiej.

— Szpitalom i ochronkom miejskim grozi brak węgla.

Wobec trwającego strajku kolejowego, magistrat nie otrzymał przydzielonego przez rząd kontyngentu węgla.

W związku z tem wydział handlowy przy magistracie zwrócił się telegraficznie do kopalni „Rebur“ z prośbą o przysłanie węgla, gdyż szpitalom, ochronkom i innym instytucjom miejskim grozi brak opału. (bip)

Teatr i sztuka

— Teatr Miejski.

Dzisiaj po południu po cenach znizonych dowolna groteska F. Molnara — „Jego mecenas“, wieczorem ostatni sukces artystyczny bieżącego sezonu „Dziady wileńskie“ Adama Mickiewicza.

W poniedziałek — „Ten, którego bija po twarzy“ L. Andrejewa.

— Teatr Popularny.

Dzisiaj, w niedzielę 4 bm., o godz. 3.15 po pol. 4-aktowa sztuka pt. „Hajduczek“, przeobrażona z powieści H. Sienkiewicza „Pan Wołodyjowski“.

Wieczorem o godz. 8.15 zawsze mile słuchana legenda ludowa w 10 obrazach E. Raupacha „Młynarz i jego córka“.

W poniedziałek 5 bm. dla zrzeszeń robotniczych po cenach znizonych pogodna komedia w 3 akt. M. Bałuckiego „Grube ryby“.

Bilans Banku Handlowego w Łodzi.

stan czynny.

na dzień 30 września 1923 r.

Stan bierny.

1. Gotowizna w kasie	2.487.113.151.—	1. Kspitał zakładowy	64.800.000.—
2. Pozostałość w Pol: Kraj. Kasie Pożyczk.	3.114.151.095.24	2. " zapasowy	32.400.000.—
3. Pozostałość w Pocztowej Kasie Oszczędn.	155.351.126.—	3. " specjalny zapasowy	1.188.000.—
4. Weksle dyskontowane	7.957.430.786.30	4. " amortyzacyjny nieruch. Banku	27.000.—
5. Dewizy	209.003.324.—	5. Rachunek Zysków i Strat	2.962.470.—
6. Papiery publiczne własne	1.453.093.050.21	6. Niepodniesiona dywidenda	3.208.385.50
7. Papiery publiczne kapit. zapasowego	8.358.808.16	7. Rachunki przekazowe	5.267.521.739.43
8. Specjalne rachunki bieżące	365.835.116.83	8. Wkłady procentowe	2.083.165.20
9. Korespondenci „Loro“	2.651.634.754.67	9. Korespondenci „Loro“	27.797.353.329.29
10. " „Nostro“	12.179.404.540.24	10. " „Nostro“	2.089.582.271.75
11. Rachunki z Oddziałami Banku	3.474.500.993.88	11. Weksle redyskontowane w P. K. K. P.	135.318.121.—
12. Nieruchomości	3.468.636.—	12. Procenty i prowizje (łącznie z 1922 r.)	12.395.928.162.03
13. Sumy przechodnie	299.741.830.99	13. Sumy przechodnie	4.011.310.930.79
14. Wydatki bieżące (łącz. z 1922 r.)	8.062.584.767.57		
15. Weksle inkasowe	9.982.011.593.90		
	Mp. 52.403.688,574.99		Mp. 52.403.688,574.99
Depozyty	Mp. 585.546.015.86		

SYNDYKAT ROLNICZY w Łodzi

Spółka Akcyjna

ul. Kilińskiego 50 oraz Oddział Miejski ul. Pańska 33

poleca stale na składach, po cenach konkurencyjnych:

ZBOŻE WSZELKICH GATUNKÓW

MĄKĘ PSZENNĄ I ŻYTNIA

WĘGIEL GÓRNOŚLĄSKI

MASZYNY I NARZĘDZIA ROLNICZE

MATERJAŁY BUDOWLANE I TECHNICZNE

ŻELAZO, SMARY, NAFTĘ I BENZYNĘ

2355-b)

ZARZĄD

T-wa Rzemieśln. „RESURSA“ w Łodzi

zaprasza swych członków na

Nadzwyczajne Ogólne Zebranie

mające się odbyć w sali kina „Resursa“ Kilińskiego Nr. 117 w niedzielę dn. 18 listopada r. b. o godz. 10 rano w celu sprzedaży-kupna nieruchomości przy Al. Kościuszki Nr. 73/75/77 i Wólczańskiej Nr. 96 Bankowi Rzemieślniczemu przy Tow. Rzem. Resursa. Ze względu na ważność sprawy, uprasza o liczne i punktualne przybycie.

(2363s1)

ZARZĄD.

UWAGA: W razie nieprzybycia dostatecznej liczby członków na termin powyższy Ogólne Zebranie odhędzie się w drugim terminie w tymże dniu o godz. 12 w poł.

Lecznica Lekarzy specjalistów

Piotrkowska 17, (dragic podwórce) przyjmuje chorych we wszystkich specjalnościach Röntgen: dżagnostyka, leczenie (powierzchnowe i głębokie) Szczepienie ospy. Cena od porady 80,000 mk. — od 9-ej do 5-ej po południu. (6262s4)

Kupuję

różne używane meble, dywany, futra, garderobę, maszyny, szycia i różne sprzęty domowe

Dzielnia 19 Wajcmar

W sklepie starych mebli. 2310

Dyrekcja koncertów: Alfred Strauch.

SALA FILHARMONJI.

Dziś, dnia 4 listopada o godz. 4-ej po poł.
Koncert popołudniowy poematów tanecznych

Wykonawczynie programu

Nina Dolińska

Znakomita tancerka klasyczna:

Przy fortepianie Dyr. TEODOR RYDER.

Szczegóły w afiszach i programach.

Dziś, dnia 4-go listopada o godz. 8.15 wiecz.

Wieczór operetek

Udział biorą:

Artyści operetki Warszawskiej

Walerja Dobosz-Markowska

Kazimiera Horbowska

Józef Redo

Dyr. Z. Górzyński.

W programie wyjątki z operetek: „Wesoła wdówka“, „Królowa fal“, „Casanova“, „Hrabia Luxemburg“, „Madame Pompadour“, „Róża Stambułu“, „Rozwódka“ oraz wiele innych pieśni.

Bilety na wszystkie powyższe koncerty nabywać można w kasie Filharmonji codziennie od godz. 10-11 i od 3-7 po poł. 2371s1

Uczeń

wyższego kursu gry skrzypcowej udziela lekcji. Oferty do Rozwoju pod „Skrzypce“ 2129s8

Buchalter-bilansista

znający dokładnie ustawy skarbowe zakłada i prowadzi księgi handlowe, sporządza bilansy ściśle według kodeksu handlowego i wymagań władz skarbowych; zaprowadza księgi obrotowe. Udziela w kwestjach księgowości fachowych porad i wskazówek. Zgłoszenia pod „Buchalter-Fachowiec“ przyjmuje adm. nin. pisma. 2302

